

Sygn. akt II AKa 213/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Misiak (spr.)
Sędziowie:	SA Jacek Błaszczyk SO del. Paweł Urbaniak
Protokolant:	st.sekr.sąd. Łukasz Szymczyk

przy udziale J. S. (1), Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r.

sprawy

A. F.

oskarżonego z art. 199 §1 d.kk w zw. z art. 265 §1 d.kk w zw. z art. 11 §1 d.kk w zw. z art. 199 §1 d.kk w zw. z art. 265 §1 d.kk w zw. z art. 10 §2 d.kk w zw. z art. 58 d.kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 33/05

na podstawie art. 437 §1 kpk i art. 624 §1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. J. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- 3) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję.

II AKa 213/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Płocku uznał A. F. za winnego tego, że:

W okresie od nieustalonego dnia, jednak wcześniej niż od dnia 29 czerwca 1996 roku, do dnia 10 września 1996 roku, w G., P. i K., działając czynnym ciąglem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po wejściu w nieustalony sposób w posiadanie blankietów czeków o numerach: (...), (...),

(...), (...), (...), (...), (...) i (...), wydanych do rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego o numerze (...) prowadzonego dla J. B. przez (...) – Bank (...) w G., które nieustalona osoba częściowo podrobiła poprzez nakreślenie na nich podpisów o treści (...) w miejscu przeznaczonym na podpis posiadacza konta:

1) nie później niż w dniu 09 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz swoje imię i nazwisko w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie w dniu 09 września 1996 roku puścił ten czek w obieg, przedkładając go w P. w Ekspozyturze Oddziału II (...) w P., na skutek czego wprowadził obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, za pomocą czego doprowadził ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 480,00 złotych,

2) nie później niż w dniu 09 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz swoje imię i nazwisko w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie puścił ten czek w obieg, przedkładając go w celu realizacji w nieustalonym miejscu, przy czym działając w ten sposób usiłował wprowadzić obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku i doprowadzić do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 480,00 złotych, a w ten sposób zagarnąć mienie w tej kwocie na szkodę Banku (...), jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie od niego czeku,

3) nie później niż w dniu 09 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz swoje imię i nazwisko w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie w dniu 09 września 1996 roku puścił ten czek w obieg, przedkładając go w urzędzie pocztowym w P., na skutek czego wprowadził obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, za pomocą czego doprowadził ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych,

4) nie później niż w dniu 09 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i liczbowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz swoje imię i nazwisko w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie w dniu 09 września 1996 roku puścił ten czek w obieg, przedkładając go w urzędzie pocztowym w P., na skutek czego wprowadził obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, za pomocą czego doprowadził ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych.

5) nie później niż w dniu 09 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz swoje imię i nazwisko w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie w dniu 09 września 1996 roku puścił ten czek w obieg, przedkładając go w urzędzie pocztowym w P., na skutek czego wprowadził obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, za pomocą czego doprowadził ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych,

6) nie później niż w dniu 10 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz imię i nazwisko A. U. w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie puścił ten czek w obieg, przekazując go do realizacji ustalonemu mężczyźnie, który w dniu 10 września 1996 roku przedłożył go w urzędzie pocztowym w K., wprowadzając obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia

do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, a w konsekwencji doprowadzając ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych, które po wypłacie przekazał oskarżonemu,

7) nie później niż w dniu 10 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz imię i nazwisko A. U. w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie puścił ten czek w obieg, przekazując go w celu realizacji ustalonemu mężczyźnie, który w dniu 10 września 1996 roku przedłożył go w urzędzie pocztowym w K., wprowadzając obsługującą go osobę w błąd, co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, a w konsekwencji doprowadzając ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych, które po wypłacie przekazał oskarżonemu,

8) nie później niż w dniu 10 września 1996 roku, podrobił czek o numerze (...) w ten sposób, że własnoręcznie nakreślił na nim datę wystawienia, słowne i cyfrowe oznaczenie kwoty do wypłaty oraz imię i nazwisko A. U. w miejscu przeznaczonym na dane osoby upoważnionej do otrzymania na podstawie tego czeku sumy pieniężnej, a następnie puścił ten czek w obieg, przekazując go w celu realizacji ustalonemu mężczyźnie, który w dniu 10 września 1996 roku przedłożył go w K. w Ekspozyturze Oddziału I (...) w K., wprowadzając obsługującą go osobę w błąd co do swojego uprawnienia do otrzymania pieniędzy na podstawie przedłożonego czeku, a w konsekwencji doprowadzając ją do wypłaty na jego rzecz pieniędzy w kwocie 300,00 złotych, które po wypłacie przekazał oskarżonemu,

przy czym działając w powyższy sposób oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) – Bank (...) Oddział w G., polegającego na wypłaceniu mu na podstawie wymienionych wyżej czeków pieniędzy w łącznej kwocie 2.280,00 złotych i obciążeniu tą kwotą rachunku o numerze (...) prowadzonego dla J. B., na którym to rachunku brak było środków pieniężnych na pokrycie tychże obciążeń, a tym samym zagarnął mienie społeczne w łącznej kwocie 2.280,00 złotych na szkodę tego Banku

i przyjmując, że czyn oskarżonego wyczerpuje dyspozycję art. 199 §1 dkk w związku z art. 227 §1 dkk, w zw. z art. 227 §2 dkk w zw. z art. 10 §2 dkk i z art. 11 §1 dkk

w zw. z art. 199 §1 dkk w zw. z art. 227 §1 dkk w zw. z art. 227 §2 dkk w zw.

z art. 10 §2 dkk w zw. z art. 58 dkk w zw. z art. 4 §1 kk, na podstawie art. 227 §1 dkk w zw. z art. 10 §3 dkk wymierzył oskarżonemu karę 3-letniego pozbawienia wolności. Na jej poczet zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 21 lutego 2013 r., a ponadto rozstrzygnął o dowodach rzeczowych przez orzeczenie przypadku czeków zdeponowanych w aktach sprawy i zwrocie (...) SA wniosku o otwarcie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, a także o kosztach sądowych, przy czym oskarżonego zwolnił od obowiązku ich poniesienia na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego. Podniosła dwa zarzuty odwoławcze:

- obraży prawa materialnego, a to art. 227 §4 dkk i art. 199 §2 dkk „poprzez sformułowanie niesłusznego poglądu prawnego, że w materiale dowodowym brak jest podstaw do przyjęcia, iż takie znamiona czynów w sprawie tej zachodzą, ażeby pozwoliłby przyjąć „wypadek mniejszej wagi”.

- rażąca niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności za czyny, które popełnił 17 lat temu, jako bardzo młody człowiek, a orzeczenie kary izolacyjnej przekracza stopień winy i z pewnością nie odegra właściwej roli wychowawczej albowiem – jak wynika z materiału dowodowego – oskarżony już bardzo pozytywnie się zmienił.

Obrońca wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyn oskarżonego stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 227 §4 dkk i art. 199 §2 dkk oraz warunkowe zawieszenie wykonania „kary 3 lat pozbawienia wolności określając stosowany okres jej zawieszenia”.

W piśmie skierowanym do Sądu Apelacyjnego oskarżony A. F. uznał wydany przez sąd I instancji wyrok za stroniczy i niesprawiedliwy, głównie

z powodu zastosowania kwalifikacji prawnej jego czynu jako zbrodni z art. 227 §1 dkk. Wnosił o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja obrońcy jest bezzasadna, w dodatku w stopniu oczywistym. Podniesione w niej okoliczności i argumenty nie mogły bowiem doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez obrońcę, albo też do uchylenia tego orzeczenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, jak z kolei wnioskuje o to oskarżony.

Zacząć należy od kwestii w apelacji nie podważanej, a dotyczącej sprawstwa oskarżonego. Ustalenia sądu I instancji są w tym zakresie prawidłowe. Są zresztą efektem szerokiej i wnikliwej oceny materiału dowodowego, który miał jednoznacznie niekorzystną dla oskarżonego wymowę. Chodzi tu przede wszystkim o opinie J. S. (2) i J. N. – biegłych z zakresu badań dokumentów. Poddali oni badaniom podrobione czekki, na podstawie których wypłacane były pieniądze z rachunku bankowego J. B. i stwierdzili, że część naniesionych na nich zapisów nakreślona została ręką oskarżonego. Wnioski wynikające z badań podtrzymali przed sądem. Waga i znaczenie dla sprawy tych opinii było takie, że oskarżony na rozprawie przed sądem przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Nie została przy tym zakwestionowana wiarygodność jakiegokolwiek dokumentu, wchodzącego w skład materiału dowodowego w sprawie. Wspomniane opinie, wyjaśnienia oskarżonego i zakwestionowane podrobione czekki doprowadziły sąd I instancji do w pełni trafnego wniosku, że oskarżony poprzez własnoręczne podrobienie zapisów na 8 czekach, osobiście lub za pośrednictwem innej osoby realizującej te czekki, puścił je w obieg uzyskując tą drogą łącznie kwotę 2.280 zł.

Obrońca kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia sądu I instancji, podważa przede wszystkim ocenę tego sądu, że czyn oskarżonego nie jest wypadkiem mniejszej wagi, przewidzianym w art. 227 §4 dkk i art. 199 §2 dkk. Nawiasem mówiąc, obrońca ubiera to w nieprawidłowo sformułowany zarzut obrazy prawa materialnego, choć w istocie rzeczy kwestionuje prawidłowość oceny i ustaleń sądu I instancji co do braku faktycznych przesłanek do przyjęcia wypadku mniejszej wagi. Pisz przy tym

o „znamionach” wypadku mniejszej wagi najwyraźniej pomijając, że nie jest to typ uprzywilejowany przestępstwa. Decyduje o tym wyłącznie niższy stopień społecznej szkodliwości czynu, a zatem elementy wymienione enumeratywnie w art. 115 §2 kk. Nie ma wśród nich nagminności przestępstwa, względów prewencyjnych czy okoliczności ściśle związanych z osobą sprawcy a decydujących o karze (karalność, opinie środowiskowe etc.). Sąd I instancji odnosząc się do tej kwestii w uzasadnieniu wyroku nie wyszedł poza pole określone treścią powołanego przepisu, a więc przedmiotowo-podmiotowej strony czynu oskarżonego. Granic tych zdaje się nie przestrzegać natomiast obrońca, która w uzasadnieniu apelacji, wykazując potrzebę uznania czynu oskarżonego za wypadek mniejszej wagi, powołuje się m.in. na młody wiek oskarżonego, problemy osobiste, sytuację rodzinną, upływ czasu od chwili przestępstwa, dobrą opinię w zakładzie karnym i w miejscu zamieszkania. Są to okoliczności niewątpliwie istotne przy orzekaniu o karze, jednak nie o stopniu społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Tu od strony podmiotowej znaczenie ma postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszanych reguł ostrożności i stopień ich narażenia. Oskarżony zaś działał z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w sposób przemyślany i planowy, naruszając kilka przepisów ustawy karnej i w przestępstwie ciągłym, powtarzając ośmiokrotnie przestępcze zachowania. Choćby tylko z tych względów nie może tu być mowy

o wypadku mniejszej wagi. Powołane przez obrońcę okoliczności, to takie, o których mowa w art. 53 kk, co świadczy o tym, że w istocie rzeczy nie ma w tej sprawie żadnych przesłanek do przyjęcia wobec oskarżonego kwalifikacji z art. 227 §4 dkk

i 199 §2 dkk. Ocena prawna jego czynu dokonana w zaskarżonym wyroku jest zaś w pełni prawidłowa. Wbrew temu co pisze oskarżony w piśmie skierowanym do Sądu Apelacyjnego, przyjęcie w kwalifikacji jego czynu przepisu art. 227§1 dkk nie jest zabiegiem służącym uniknięciu przedawnienia karalności, lecz efektem konkretnych okoliczności faktycznych, rodzaju podejmowanych przez oskarżonego działań, które wyczerpywały znamiona tego właśnie przepisu. Nie jest to więc argument, który mógłby prowadzić do podważenia prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd merytoryczny.

Co zaś się tyczy argumentacji apelacji obrońcy, to istotnie – jest wiele okoliczności o korzystnej dla oskarżonego wymowie. Ich nagromadzenie zadecydowało o tym, że sąd I instancji wymierzył oskarżonemu najniższą karę przewidzianą przez przepis art. 227 §1 dkk, a więc 3 lat pozbawienia wolności. Sąd uczynił tak, choć przecież nie brakowało także okoliczności obciążających oskarżonego, takich jak choćby jego uprzednia karalność. Wymiar tej kary stanowi przeszkodę do warunkowego zawieszenia jej wykonania, jak postuluje obrońca w apelacji. Nie zachodzą też przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia orzeczonej kary, gdyż nie występują przesłanki do skorzystania z przepisu art. 60 §1 i §2 kk.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy, gdyż apelacja obrońcy – jak wspomniano na wstępie – okazała się oczywiście bezzasadna.

Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu uwzględnia aktualne stawki za czynności adwokackie i nakład pracy obrońcy.

Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję z powodów, które legły u podstaw analogicznej decyzji podjętej przez sąd I instancji.